



Więcej Smoczych Skwerów

2015-10-14

Przyszłość Smoczych Skwerów była tematem posiedzenia Komisji Sportu i Kultury Fizycznej. Tych nowoczesnych, wielopokoleniowych placów zabaw ma być w Krakowie do końca roku 13 lub 14. Poza tym radni rozmawiali też o współpracy Krakowa z klubami sportowymi.

Smocze Skwery stały się miejscem integracji różnych grup wiekowych i społecznych, gdzie można trenować nie tylko ciało, ale i zdolności intelektualne oraz psychospołeczne takie jak wrażliwość społeczną, umiejętność współpracy, współzawodnictwo oraz kreatywność.

Jak zapowiedział pomysłodawca Smoczych Skwerów radny Tomasz Urynowicz, jest spora szansa na to, by w przyszłym roku każda dzielnica miała swój Smoczy Skwer.

We wczorajszej dyskusji radni wskazywali też na problemy dotyczące tych miejsc. Np. niektóre urządzenia na placach są już zużyte lub popsute i nikt nie spieszy się z ich naprawą bądź wymianą. Problem ten ma jednak zniknąć, gdyż utrzymaniem skwerów zajmować się teraz będzie Zarząd Zieleni Miejskiej. Radni narzekali również, że procedura przetargowa na wykonawcę Smoczych Skwerów trwa zbyt długo.

Najważniejsze jednak, że program Smoczych Skwerów będzie najprawdopodobniej kontynuowany. Zarząd Zieleni Miejskiej ma wpisać ich budowę do budżetu na przyszły rok.

Radni dyskutowali też o współpracy Miasta z klubami sportowymi. Współpraca ta obejmuje realizację zadań publicznych dotyczących wspierania i upowszechniania kultury fizycznej. Partnerstwo to ma na celu coraz lepsze wykonywanie zadań Miasta poprzez możliwe jak najpełniejsze wykorzystanie potencjału klubów sportowych. Miasto dotuje też kluby sportowe. W 2013 r. dotowało 110 klubów, w 2014 były to 93 kluby, a w 2015 już 145 klubów. Miasto wspiera również imprezy i wydarzenia sportowe organizowane przez kluby. Radny Józef Pilch mówił, że Miasto po macoszemu traktuje sporty motorowe i nie dba o współpracę z takimi klubami.